

W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWU

Trująca rekultywacja wysypiska odpadów na pograniczu Żabek

Szanowni Państwo,

Biurowo Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy w piśmie z dnia 3 listopada 2006 r. poinformowało mnie, że z dniem 13 października br. wygasa decyzja dotycząca rekultywacji wysypiska i odzysku odpadów komunalnych przy ul. Chelmskiej 180 na Kawęczynie. Jednocześnie zobowiązano Firmę PPU Energoutech do wykonania przeglądu ekologicznego nieczynnego już wysypiska odpadów komunalnych w terminie do 31 marca 2007 r. Cieszy mnie ta decyzja, lecz nie mogę zgodzić się z stwierdzeniem zawartym w tym piśmie, że osady ściekowe wykorzystane niby w procesie rekultywacji składowiska nie były dalszym składowaniem odpadów, tylko bardziej szkodliwych dla środowiska. Pragnę przypomnieć, że pod pozorem rekultywacji byłego wysypiska śmieci w Kawęczynie na pograniczu Rembertowa i Żabek za ulicą Powstańców od kilku lat trwało składowanie osadów (szamba) z warszawskich oczyszczalni ścieków. Z roku na rok góra nieczystości rosła o kilka metrów za przyczyną składowania zagęszczonych ścieków i zasypywania kolejnych warstw popiołem z elektrociepłowni Kawęczyn.

Analiza dokumentów, jakimi legitymuje się Konsorcjum Tuszynski-Energoutech wskazuje, że Konsorcjum to prowadzi rekultywację ww. wysypiska odpadów w oparciu o decyzję wydaną przez władze m. st. Warszawy. W mojej ocenie decyzje te są sprzeczne z obowiązującym prawem. Rekultywacja wysypiska powinna zakończyć się już dawno, a Konsorcjum pod pozorem rekultywacji stworzyło górę odpadów do ponad 21 m. wysokości.

Proceder składowania odpadów pod pozorem wykonywania ich do rekultywacji jest znany nie od dziś i stosowany jest nagminnie

i na ogromną skalę (często kilkakrotnie z negatywnymi skutkami dla środowiska naturalnego i znacznymi uciążliwościami dla okolicznych mieszkańców). Z tego powodu, w celu przerwania tego procederu, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 21 marca 2006 r. w sprawie odzysku lub unieszkodliwiania odpadów poza instalacjami i urządzeniami (Dz. U. Nr 49, poz. 356), w którym w pkt. 13 załącznika nr 1 szczegółowo określono warunki odzysku mieszaniny popiołów paleniskowych, żużli i pyłów z odwodnionymi osadami ściekowymi do rekultywacji biologicznej zamkniętych składowisk lub ich części. Warunki określone w ww. rozporządzeniu dla procederu prowadzonego w Kawęczynie przez Konsorcjum Tuszynski-Energoutech są ewidentnie naruszane, a grubość warstwy stosowanych odpadów została kilkakrotnie przekroczona.

Po moim zaskarżeniu w dniu 7 lipca br. Mazowiecki Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska przeprowadził 29 sierpnia 2006 r. ponowną kontrolę w Przedsiębiorstwie PPU ENERGOUTECH Kawęczyn Sp. z o.o. ul. Strażacka 63/65 prowadzącym rekultywację byłego składowiska odpadów komunalnych przy ul. Chelmskiej 180. Nadesłane mi na początku września br. wyniki kontroli i wyniki przeprowadzonych badań wykazały przekroczenie warunków określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska w zakresie wskaźnika ATT tj. łączna liczba żywych jaj pasożytów jelitowych – w 1 kg suchej masy komunalnych osadów ściekowych, pobranych w dniu 4 sierpnia br. ze świeżo przywiezionej partii osadów – wyniosła 747 szt. Według przepisów łączna liczba żywych jaj pasożytów jelitowych w 1 kg suchej masy komunalnych osadów ściekowych stosowanych do rekultywacji terenów

nie może przekroczyć 300 szt., a przekroczyła o 447 szt.

Ponadto stwierdzono, że prace rekultywacyjne na składowisku wykonywane niezgodnie z dokumentacją i wydanym pozwoleniem, ponieważ nie zlikwidowano stromych skarp, które w porównaniu z rokiem 1997 są wielokrotnie wyższe i nie doprowadzono kształtu wysypiska do formy krajobrazowo dostosowanej do otaczającego terenu. Rekultywacja została przeprowadzona nieprawidłowo, nie wykonano instalacji studni odgazowujących w postaci rur PCV, nawet nie został odcięty dopływ wód opadowych, ponieważ górna warstwa nie została utwardzona i nie uformowano łagodnych spadków i nie wylaminowano pylenia przez układanie warstwy izolacyjnej.

Wokół składowiska nie prowadzi się monitoringu wód podziemnych, co jest wymagane przepisami, ponieważ nie wymagali tego urzędnicy wydający decyzję. Kopie tych dokumentów odesłałem do wicewojewody Jacka Sasina i byłego prezydenta Warszawy Kazimierza Marcinkiewicza z apelem o natychmiastowe zamknięcie składowiska i wszczęcie postępowania administracyjnego w celu unieszkodliwienia wszelkich pozostałości na składowanie w/w odpadów na pograniczu Żabek i Rembertowa. Poprosiłem o bezzwłoczne przeprowadzenie wszelkich badań wód gruntowych dotyczących sprawdzenia oddziaływania wysypiska na środowisko, by jak najszybciej przeciwdziałać ewentualnym zagrożeniom dla zdrowia i życia Mieszkańców. Przesłałem mi przez WIOŚ w dniu 2 listopada br. wyniki badań wód gruntowych wskazujących na ich poważne zanieczyszczenie, a na składowisku wykryto bakterie coli w liczbie 4300/100ml i coli typu fekalnego 1500/100ml. Te ostatnie wyniki badań potwierdzają zagrożenia epidemiologiczne

i to one są powodem mojego zaskarżenia MPWiK do Prokuratury Rejonowej w Warszawie w celu ustalenia odpowiedzialnej instytucji zaistniałej sytuacji i zobowiązania do natychmiastowego zabezpieczenia skażonego terenu i przeciwdziałania zagrożeniom epidemiologicznym.

Droży Państwo, w MPWiK zmieniają się kolejne Zarządy, lecz metody składowania i utylizacji odpadów z oczyszczalni warszawskich i ich jakość zostają te same, przygotowywane od kilkunastu lat przez tych samych fachowców, ze szkodą działającą dla zdrowia i życia społeczeństwa. Czas przeciwstawić się tym bezprawnym praktykom stosowanym przez MPWiK i instytucje z nim współpracujące. W tej sprawie interweniowałem samodzielnie przy pomocy specjalistów i prawników z LPR. Zastanawiając jest jednak fakt, że nikt z władz samorządowych przez 9 lat trwającego procederu składowania osadów ściekowych w Kawęczynie nie chciał zauważyć.

Wojewoda mazowiecki w ubiegłym roku stwierdził nieważność decyzji byłego Burmistrza Żabek przyznającej na budowę stacji paliw w pasie drogi 631 przy rondzie na pograniczu Żabek z Zieloną. Decyzję wojewody pod koniec roku utrzymał w mocy Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. Wcześniej prokuratura rejonowa na podstawie złożonego przeze mnie wniosku uznała tę decyzję za bezprawną, kierując akt oskarżenia przeciwko byłemu wiceburmistrzowi Żabek do Sądu. Dziwić może, dlaczego w bezprawnej decyzji byłych władz Żabek, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie widział nic złego. Tak samo postępował w przypadku nadmiernej rozbudowy powierzchni handlowej supermarketu Kaufland w Wołominie czy kontynu-

owanej budowie supermarketu Lidl przy żąbkowskim cmentarzu, po uchyleniu decyzji 22 grudnia 2006 r. przez wojewodę. Na szczęście z dniem 1.01.2007 roku bezprawnie działający Inspektor Powiatowy został zwolniony, na wniosek wicewojewody Jacka Sasina.

W ubiegłorocznych wyborach samorządowych nie kandydowałem na stanowisko Burmistrza Żabek, lecz poparłem kandydaturę Roberta Perkowskiego z PiS w celu wspólnego odsunięcia od władzy starego układu liberalnej Wspólnoty Samorządowej i dokonania koniecznej zmiany jakości zarządzania i gospodarowania Żąbkami. W tych wyborach uzyskałem znaczną liczbę głosów poparcia społecznego, lecz okazała się ona jednak niewystarczająca do uzyskania mandatu radnego powiatowego. Zamierzam jednak nadal angażować się w obronę interesu publicznego i szerzyć pamięć Narodową, podejmując się społecznie budowy kolejnego pomnika w Warszawie, tym razem poświęconego ofiarom ludobójstwa dokonanego na Polakach przez bandę UPA na Kresach Wschodnich.

Pragnę jednak przypomnieć, że w ubiegłej kadencji samorządowej moje zaangażowanie w pozyskiwanie środków na realizację inwestycji samorządowych w powiecie wołomińskim nie wynikało z obowiązku pełnienia mandatu radnego, lecz było kontynuacją mojej kilkunoletniej działalności społeczno-patriotycznej w służbie ludziom i Ojczyźnie, o czym na bieżąco informowałem na łamach prasy lokalnej i krajowej.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Walczak
Prezes „Ogólnopolskiego
Komiteu Szerzenia
Pamięci Ks. Jerzego
Popiełuskiego
i Stowarzyszenia „Narodowe
Odrodzenie
Społeczno-Patriotyczne”

WIEŚCI OD BURMISTRZA

W związku z uruchomieniem linii „X” w ostatnim czasie odbyły się dwie kontrole.

Miały one na celu sprawdzenie punktualności kursowania autobusów, czystość pojazdów i ich jakość. Przeprowadzono również ankietę wśród pasażerów. Większość odpowiedzi była pozytywna i dowodzi, że funkcjonowanie jej jest niezbędne i ułatwia życie mieszkańcom Żabek.

Burmistrz Robert Perkowski spotkał się z Burmistrzem Dzielnicy Warszawa Rembertów. Obaj panowie dyskutowali przede wszyst-

kim o wspólnych działaniach mających na celu uruchomienie nowej linii autobusowej z Rembertowa przez Żąbki do Targówka.

Odbyło się spotkanie Dyrektorów Szkół Miejskich z Zarząd Miasta. Rozmawiano o programie profilaktyki zdrowotnej i budowy boiska. Miasto chce pozyskać środki na zajęcia profilaktyczne, terapeutyczne i rehabilitacyjne, ale przede wszystkim na budowę boiska szkolnych z prawdziwego zdarzenia. Boiska mają być wyposażone w bieżnię, kort tenisowy i boisko do koszykówki.

Burmistrz Perkowski ubiega się o dofinansowanie inwestycji w wysokości 600 tysięcy euro.

Tymczasem podjęto decyzję o zmianie posadki w budowanej sali sportowej przy Gimnazjum Publicznym nr 2. Nowa podłoga będzie zrobiona z posadki dębowej najwyższej jakości dostosowanej do uprawiania wszystkich dyscyplin sportowych, a jej koszt będzie porównywalny z wykonaniem gorszej nawierzchni. Modernizacja nie ominie również sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1. Obecna sala nie spełnia wymo-

gów przeciwpożarowych i jest w bardzo słabym stanie technicznym. Zlecono już wykonanie projektu technicznego.

Jak zwykle zima zaskoczyła drogowców. Również służby w naszym mieście zapasły. Efekt to paraliż komunikacyjny na naszych drogach. Nie trzeba było długo czekać na reakcję Burmistrza. Firma zajmująca się odśnieżaniem została ukarana. Musi zapłacić siedem tysięcy złotych do kasy miasta. Dla porównania w Warszawie taka kara wynosi 10.000 złotych.

Ukończono prace nad modernizacją zlewni. Nowa

zlewnia zdecydowanie zmniejszyła uciążliwość dla okolicznych mieszkańców. Natomiast wprowadzony elektroniczny system rozliczania z dostawcami umożliwia skuteczniejsze rozliczanie i egzekwowanie należnych Miastu Żąbki pieniędzy. Cały system jest pod kontrolą elektroniczną i stałym nadzorem kamer. W przyszłości planuje się poprawić wjazd i drogę dojazdową do zlewni. Koszt modernizacji to ponad 1 milion złotych, jednakże inwestycja zwróci się w ciągu jednego roku.

UM

Miejski Ośrodek Kultury w Żąbkach zaprasza dzieci w wieku 4-7 lat na zajęcia muzyczno-teatralne.

W programie: zajęcia z rytmiki, śpiew, taniec, krótkie formy teatralne.

Zajęcia odbywają się w czwartki o godz. 17.15 w MOK przy ul. Orlej 8.